KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Grudnia.
CZWARTEK.
ROK 1829.

№ 337

WSPOMNIENIA.
Zgon Fryd: Krystjana Elektora Saski: Królewicza Polskie: 1763.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z d. 9 b. m. mianowała Marszałkami Zgromadzeń Politycznych: do Okręgu Gminnego Mia: Warszawy Cyrkułu 4 Karola *Kurtza*; do Cyr: 7 Józefa *Celińskiego.* — W Województwie: Płockiem: do Ptu Płockiego *Nakwaskiego* Henr:; do Ptu Lipnows: *Chełmickiego* Jgna:; do Ptu Mławs: *Turowskiego* Józefa; do Ptu Przasnys: Hr. *Krasińskiego* Augusta; do Ptu Pułtus: *Mieszkowskiego* Anto:; do Ptu Ostrołęc: *Glinkę* Józefa. Do Okręgu Gminnego Lipnowsko-Mławskiego *Łubińskiego* Anto:. Do Okręgu Gmin: Pułtusko-Płockiego *Krzemińskiego* Jgna:. Do Okręgu Gmin: Prasnysko-Ostrołęckiego *Surowskiego* Fran:. Do Okręgu Gminne: Mias: Płocka *Zaleszczyńskiego* Augusta.

JP. *Soliwa* Rektor tutejszego Konserwatorjum, miał zaszczyt otrzymać od N. Króla Jmci PRUSKIEGO z własnoręcznym podpisem MONARCHY, list następuiący: Odebrałem Mszą żałobną, wykonaną w Warszawie na obrzędzie żałobnym po N. Cesarzu ALEXANDRZE I, kompozycji *Kozłowskiego*, a instrumentowaną przez WPana. Dziękuiąc za to dzieło muzyczne, dołączam Medal, iako dowód mej wdzięczności. W Berlinie 25 Listopada. *Fryderik Wilhelm.*— (Medal dołączony, iest złoty najpiękniejszego odbicia).

Wczoraj w Kościele Metropolitalnym odbyło się żałobne Nabożeństwo za Duszę ś. p. czcigodnego Arcy-Biskupa Prymasa *Jana Pawła Woronicza.* Mszą wielką śpiewał JW. JX. *Prażmowski* Biskup Płocki, Senator Królestwa, po której nastąpił wielki Kondukt.

Na ostatniem publicznem posiedzeniu *Towarzystwa Przyiaciół Nauk*, Doktor *Wolf* czytał ważną rozprawę o *Topografji medycznej Miasta Warszawy*; ciekawsze wyiątki umieszczamy. Większa iest śmiertelność między *Chrześcjanami* niż między *Żydami* w Warszawie mieszkaiącemi, a to z powodów które uczony Lekarz temu zjawisku naznacza: 1mo, wczesne żenienie się Starozakonnych (chroniące młodzież od szkodliwej rozpusty); 2do, większa troskliwość w szukaniu pomocy lekarskiej; trzecia najważniejsza przyczyna przez Autora wskazana, iest wstrzemięźliwość Żydów w używaniu trunków rozpalaiących, kiedy Chrześcjanie niezachowuią potrzebnej w tym względzie miary. Sposób życia, szczególniej wyższej klassy w pokarmach i gorących napoiach zbytkuiącej, uważa Autor za ciągły stan gorączkowy, będący przyczyną rozmaitych chorob i dolegliwości. Nakoniec mówiąc o *słabościach Kobiet Warszawskich*, Autor trafnie rozumuie o rozmaitych środkach drażniących namiętności; i przy tej okoliczności wczesne zamiłowanie zbyt exaltowanych *romansów* za szkodliwe dla płci pięknej uważa; najobfitszem zaś źródłem słabości kobiet, sądzi być zbyteczne sznurowanie się i ściskanie; niestowność ubioru dla ostrych por w klimacie naszym i niepomiarkowany zapał w tańczeniu na zabawach publicznych i prywatnych. W rzeczy samej, iakże wiele codziennych mamy przykładów stwierdzaiących prawdziwość zdania Autora. **

Objęty w pierwszym oddziale wybranych Romansów *Waltera Skotta* i *Wiktora Dukanża* (Ducange) wydania F. S. *Dmochowskiego*, romans Ducange p. t. *Leonida czyli Stara z Sureny*, przyiemnie zajmuie czytelników. Styl tego Autora tworzy uderzaiącą sprzeczność obok stylu romansów *Waltera Skotta*, lekkość i dowcip francuzki, połączony miejscami z tkliwemi i rozczulaiącemi obrazami, iest iego znamieniem. Intrygę tak zręcznie układa *Wiktor Ducange*, iak ią potem rozwiązać i wyiaśnić umie. Cały wstęp obejmuiący historją *Bormana*, *prawego Niemca*, zaciętego w swoiej nienawiści ku *Francuzom* iako naiezdnikom iego ojczyzny, i *Elżbiety* córki iego nieszczęśliwej ofiary miłości i błędu, strachem przeraża i łzy wyciska. Charaktery 2ch intrygantek graiących rolę znakomitych i bogatych Dam; są wiernie kreślone z wzorów w które obfituie stolica wielkiego Państwa będąca siedliskiem tylu namiętności, intryg i sprzecznych interessów. Skromność *Leonidy*, prostota i godność szanownej iej Opiekunki trafnie odbiiaią od lekkości i nierozwagi młodej *Floryny* i przewrotności Pani *Polfi*. Romans ten, który w *Paryżu* powszechną zyskał wziętość, wart był przekładu, i zapewne i w naszym ięzyku dobrze będzie przyiętym.

Dla tutejszego Szpitalu *Starozakonnych* nadesłane zł. 300 przez A... z *Dobrej woli*, odebrano, które podług życzenia ofiaruiącego, ulokowane zostały.

Słychać że ma być ogłoszony tak w kraiu Polskim iak i za granicą *Konkurs* na podanie proiektu do stawiania nowego stałego Mostu między *Warszawą* a *Pragą*.

Wczoraj na Wielkim Koncercie P. *Kopello* znajdowało się słuchaczów 113. Spiewakowi dawano zasłużone oklaski.

Uszyński Patron przy Trybunale Woiewódz: Mazowieckiego, zawiadamia strony interessowane, iż na teraz mieszka przy ulicy Podwale w domu pod Nr 525.

Wyszły z druku wszystkie śpiewki *Miotlarza*, osobny exemplarz tychże kosztuie gr: 15. Kupuiący zaś teraz Książkę *Chłopa miljonowego* za 2 zł: pol: dostaie śpiewki bezpłatnie w Kassie Teatru Narodowego.

Podpisana, w domu Młynarza *Fogla* przy ulicy Chłodnej pod Nr 897 zamieszkała, uwiadamia, iż trudni się pieczeniem i sprzedażą *Andrutów okrągłych i płaskich bardzo w dobrym smaku urządzonych*, z którémi ma honor zarekomendować się Szanownej Publiczności.— *Waligurska.*

Artykuł nadesłany. Z pomiędzy licznych w naszej stolicy *Składów Towarów Bławatnych* celuie dzisiaj nowo-założony Magazyn przez 2ch młodych Kompanistów pod Firmą Küster et Zachert przy ulicy Miodowej w pałacu *Zejdlera*; nie tylko bowiem nader gustowne wewnętrzne urządzenie, na wzór Paryzkich (w Pale Roial) na uwagę zasługuie, lecz nadewszystko, co się kupuiącym więcej podoba, iest to wybor dobrze essortowanych artykułów, umiarkowana cena i uprzejma usługa, z iaką ci młodzi ludzie staraią się względy swych Gości pozyskać. Życzyćby należało, ażeby *Publiczność Warszawska*, a mianowicie *piękne Damy* wspierały tak chwalebne usiłowania; przezco i sobie i im dogodzą. — *Kupuiący Merynos.*

Przełożona Szpitala Dzieciątka Jezus, doznawszy w 2ch zeszłych latach znacznej pomocy przez nadsyłaną Jałmużnę w szarpiach, tudzież w starej bieliznie na kompresy dla *chorych rannych*, a nawet płótna kilką sztuk na pieluszki dla Niemowląt, od Dobroczynnych osób bezimiennych, składa najczulsze podziękowanie, zasyłaiąc wraz z ubogiemi

choremi i sierotami codzienne modły do NAJWYŻSZEGO PANA, aby zlewał wszelkie Błogosławieństwa dla tych Dobrodzieiów, którzy przynoszą ulgę cierpiącej ludzkości! Instytut Dzieciątka Jezus będąc zawsze napełniony mnóstwem chorych nędzarzy, a szczególniej w zimie, iak teraz iest osób 610, których liczba pomnaża się z każdym dniem, a z tych większa prawie połowa znajduie się kaleków ranami okrytych, odmrożonych, z gangrenowanych itd. ręce i nogi połamane maiących, dla nich więc przy opatrunku bardzo wiele potrzeba niszczyć dobrej bielizny, którą mogliby się ieszcze ci nieszczęśliwi odziewać. Nadto iest Niemowląt małych po wsiach i w Szpitalu 1226, dla których na pieluchy, tak przy wydawaniu ich na wieś iako i pozostałym w Szpitalu, zaledwie można bielizny wydostarczyć. Z tego powodu podpisana ośmielona dobrocią Wspaniałomyślnych osób, zanosi najpokorniejszą prośbę do Prześ: Publi: o takąż Jałmużnę, składaiącą się z starej i niepotrzebnej w domu bielizny, która na potrzeby wyżej wyrażone, bardzo być może użyteczną. Za które to dobrodziejstwo ci nieszczęśliwi cierpiący, nie przestaną błagać BOGA o potrzebną dla swych Jałmużników nagrodę. *Z. Kułakowska* S. M. P.

Prosty sposób osuszenia pokoiów. Trzymać w izbie wilgotnej pień drzewa, nieodartego z kory, i ten dopóty, gdy się wilgocią przejmie odmieniać, dopóki wilgoć nie zniknie. (Piast T. XII).

Dziś rano zimna stop: 5. Wczoraj w połu: 5.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Z Krakowa 12 Grudnia.— Wczoraj w Kościele Katedralnym, odbyło się wielkie Nabożeństwo na podziękowanie BOGU za szczęśliwe i dla miljonów Ludów pożądane wyzdrowienie N. MIKOŁAJA Cesarza Wszech Rossji Króla Polskiego, Protektora Rzeczypolitej naszej. Wielką Mszą celebrował JW. JX. *Przybylski* Kanonik Katedralny Krakowski, zaś Te Deum Laudamus zaintonował JW. JX. *Zglinicki* Suffragan Krakowski, Biskup Gordeński. Zebrany Lud, szczere zanosił dzięki NAJWYŻSZEMU i razem błagał o zachowanie w iak najdalsze lata ukochanego MONARCHY.

Donoszą z *Stambułu*, że uczta którą dał tameczny *Seliktor* z rozkazu Sułtana Admirałowi *Malkolm* i Posłowi Angiels: była nader świetna, *Seliktor* rozdawał według zwyczaiu magnatów Tureckich, znaczne podarunki wszystkim obecnym gościom. Admirał i Poseł Angielski dostali każdy po fajce z przepysznemi bursztynami, które dyiamentami są wysadzane, a osobom należącym do orszaku Posła i Admirała, darował szale kaszemirskie. Nazaiutrz Admirał i Poseł z swoim orszakiem znajdowali się w *Seraiu Sułtana*, co iest nadzwyczajnem zdarzeniem. Oceniono podarunki które Poseł Turecki *Halil Basza* z rozkazu Sułtana przygotował dla dworu Cesarsko-Rossyjskiego przeszło na 2,200,000 piastrów. — Donoszą z *Syry*, że Hrabia Augustyn *Kapo d'Istrja* kazał w *Lepanto* budować pałac w guście Angiel:, oraz wygodne koszary na 2000 wojska. — Wojsko Francuzkie będące w Grecji, ma wkrótce wsiąść na okręty i wrócić do ojczyzny. Jenerał *Sznejder* dawał na pożegnanie wielki obiad. Grecy smucą się że Francuzi ich kraj opuszczaią.

Niedawno w *Anglji* przybył Żyd do sądu, celem ręczenia za summę 72,000 złot: Pols: Gdy go podług zwyczaiu zapytano, czyli istotnie posiada taki maiątek po potrąceniu wszystkich długów, odpowiedział: *To za wielka summa; a że i połowy iej nieposiadam, nie mogę też i ręczyć. Gdy iednak dano mi po-*

pier bankowy na 800 zło: Pol: za to abym ręczył, pytam się więc, co mam z temi pieniędzmi robić? Prezydujący sędzia, zdziwiony taką odpowiedzią, rzekł: *Zatrzymaj ie, bo iesteś poczciwy Żydek.* Żyd poszedł za tą radą, a gdy Prezes wychodził z sądu, zbliżył się do niego i kłaniaiąc się powiedział: *Dziękuię najpokorniej, bo JW. Pan pierwszy nazwałeś mię poczciwym Żydem.*

DONIESIENIA.

Na skutek upoważnienia Prezesa Trybunału Mazowieckiego i na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów niegdy Samuela Weil, ruchomości po tymże pozostałe iako to: różne Kosztowności, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Sprzęty domowe i 20 bali drzewa Mahoniowego, sposobem publicznej Licytacji, w dniu 21 m. b. r. b. o godzinie 2 z południa i w dniach następnych, tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 794 Lit: A. wyprzedane zostaną, przy tej Licytacji nastąpi zarazem dowolna przedaż pozostałości niegdy Józefa Kowalskiego, Wincentego Grodzkiego i Piotra Lisieckiego, składaiących się z Bielizny, Garderoby, i innych różnych, mniejszej wartości przedmiotów. — Reient Powiatu Warszawskiego *Marcin Ciechanowski.*

Podpisany zawiadamia Szan: Publi: iż Jadwiga Chojnowska Wdowa, maiąc tylko prawa dożywocia do gruntów i budowli w Mieście Ostrowiu Obwodzie Ostrołęckim Woiewództwie Płockiem exystuiących, przez ś. p. Antoniego Chojnowskiego iej Męża Testamentem przeznaczonych, takowych iako dożywotniczka na własność zbywać nie iest mocna. Dla czego iako Sukcessor z Żony swej Marjanny z Chojnowskich Córki ś. p. Antoniego Chojnowskiego, ostrzega niniejszym aby nikt od niej iako niemaiącej prawa do zbycia; chcąc uniknąć kosztów i utraty waluty, bez wiedzy podpisanego nienabywał. — Warszawa dnia 15 Grudnia 1829 r. — *Stanisław Wasielewski.*

W Warszawie w Rynku Starego Miasta na publicznym Targu dnia 18 Grudnia 1829 r. o godzi: 10 zrana Ruchomości iako to: Lustra ścienne, Obrazy, Szafy, Firanki, Krzesła, Rądle miedziane, nadto massyw mahoniowe i fornirowane Kanapy, Krzesła, Biórka, Toaletki, Serwantki, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Stanisław Modzelewski.*

Zastrzega się niniejszym każdego kogo to interessować może, zwłaszcza W. Adolfa Łączyńskiego Obywatela w Gostyńskiem zamieszkałego, ażeby Summy złp: 1200, należącej się Wincentemu Gordonowi nikomu niewypłacał, gdyż takowe wyłącznie na satysfakcją należności na rzecz podpisanego odstąpione zostały. — *J. Brawacki.*

W dniu 12 Grudnia wieczorem od Sancarza odebranym został DUKAT, który przez omyłkę za zł. 1 był dany; Właściciel onegoż niech się zgłosi pod Nr 372 na Krakowskie Przedmieście do Tomaszewskich, gdzie mu będzie oddany.

Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych. — Na fundamencie Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 9 Grudnia r. b. podaie do publicznej wiadomości, iż w Kancellarji Dozoru Magazynu Drzewa Rządowego przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, odbędzie się in minus licytacja o antrepryzę Karowania, Szychtowania i Rozwózki drzewa w Magazynie Rządowym na rok 1830, a to w dniu 17 Grudnia r. b. od godziny 9 zrana do 4 po południu, praetium fisci od sztuki drzewa ustanawia się złp: 1 gr: 3, od której to in minus zacznie się, zastrzega się przytem iż każden przystępuiący do licytacji winien złożyć złp: 3,000, iako vadjum. — Warszawa d. 14 Grudnia 1829 r. — Jnspektor *Sąchocki*, Kontroller *J. Koziarski.*

W handlu T. W. Brucka utrzymuiącego Handel Win i Korzeni przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 w Pałacu zwanym Blanka, dostać można za pomierną cenę przy rychłej usłudze, prócz towarów znajduiących się zwykle w podobnych handlach, pół GĘSKÓW, KASZTANÓW, OSTRYG Holsztyńskich świeżych, KAWJORU, MINOGÓW, SLEDZI Hollenderskich na pół Achtelki, ŁOSOSIA wędzonego, BULJONU, JESIOTRA i SLEDZI marynowanych.

Na Grzybowie Nr 1103 Lit: B. para KONI Anglizowanych gniadych Poiazdowych dobrze wyieżdżonych, iest do sprzedania.

Przy ulicy Dzikiej w domu Bielskiego pod Nr 2324 naprzeciw Głów: Kantoru Lot: na 2em piętrze, są do sprzedania FORTEPJANY Angielkie i Wiedeńskie mahoniowe i brzozowe. Hohhauser.

TEATR NARODOWY. Jutro Rycerska Drama *Klara z Hohenajchen* (bezpłatnie.)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 6 raz *Intryga w Straganie, Gaduła* i 1szy raz *Biuraliści.*